

Urszula Niziołek-Janiak

Radna Rady Miejskiej

w Łodzi

Łódź, 19 czerwca 2015 r.

Prezydent Miasta Łodzi

Pani Hanna Zdanowska

**Interpelacja ws. współpracy miejskich jednostek
Przy wyznaczaniu lokalizacji parków kieszonkowych**

Szanowna Pani Prezydent!

W związku z problemami z realizacją w całości zadania z budżetu obywatelskiego Ogrody Karskiego zostały podjęte rozmowy z wnioskodawczynią zadania celem uzgodnienia zakresu zadania na wskazanym we wniosku terenie oraz, jako „przeprosiny” dla mieszkańców Starego Polesia, wyznaczenia lokalizacji parków kieszonkowych w tej historycznej dzielnicy.

Miejska Pracownia Urbanistyczna we współpracy z Wydziałem Gospodarki Komunalnej wyszukała kilkanaście mniej lub bardziej dogodnych lokalizacji tego typu zieleni i wydawało się, że sprawy zmierzają w dobrą stronę – że staropolesianie zyskają mimo problemów ciekawe, dostępne i pełnowartościowe tereny zieleni, rekompensujące wyraźne deficyty ekologiczne obszaru. Niestety, po ostatnim spotkaniu okazało się, że z listy zniknęły najbardziej wartościowe tereny, a z kilku nędznych propozycji część to tereny zamknięte, bo pozostające poza ogrodzeniami placówek edukacyjnych. Dlaczego? Ponieważ reszta terenów albo podlega sprzedaży albo jest do niej przygotowywana, część jest blokowana mimo braku stosownej uchwały Rady Miejskiej. Wzbudziło to wyraźny i słuszny sprzeciw wnioskodawczyni Ogrodów Karskiego.

Między 22 a 30 czerwca ma się odbyć dialog techniczny czyli rozmowy z potencjalnymi wykonawcami o tym co można zrobić w niżej wymienionych miejscach, jak i jakie byłyby to koszty. W mojej opinii tylko 3 ostatnie z tych miejsc mają jakikolwiek potencjał i to wyłącznie w przypadku ciekawego, niestandardowego zagospodarowania i doświetlenia. Z pewnością jednak tak niewielkie skrawki i mocno ograniczone nakłady na teren przy Ogrodowej nie skonsumują puli zwycięskiego zadania.

- Gdańska 15 i Gdańska 17/19 to są jakieś zieleńce w podwórkach, w tym przy przedszkolu i żłobku. Zagospodarowanie tych miejsc to raczej rekultywacja trawników niż utworzenie parków kieszonkowych.

- Żeligowskiego 46-48 - zielen w głębi podwórka, trudno dostępna i trudna do zapewnienia bezpieczeństwa lub skrawek trawnika przed wieżowcem.

- Gdańska 16 - dojście do szkoły, wymagałoby bardzo ciekawego projektu.
- Legionów 65 oraz 28 Pułku Strzelców Kaniowskich/ Więckowskiego – adresy z potencjałem na wartościowe zagospodarowanie; przy Legionów konieczne byłoby wyburzenie garaży – dodatkowo ten teren też jest szykowany do sprzedaży...

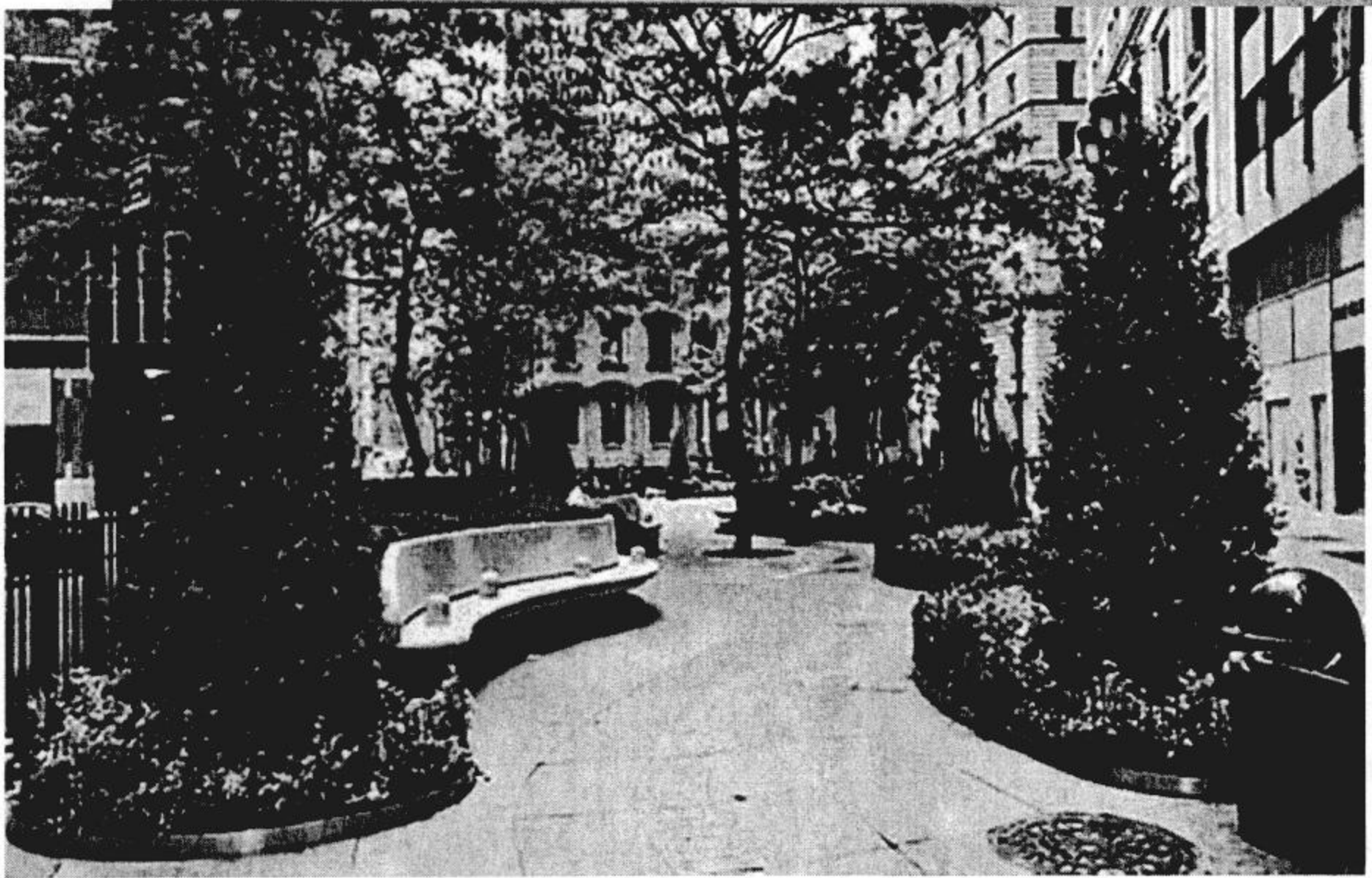
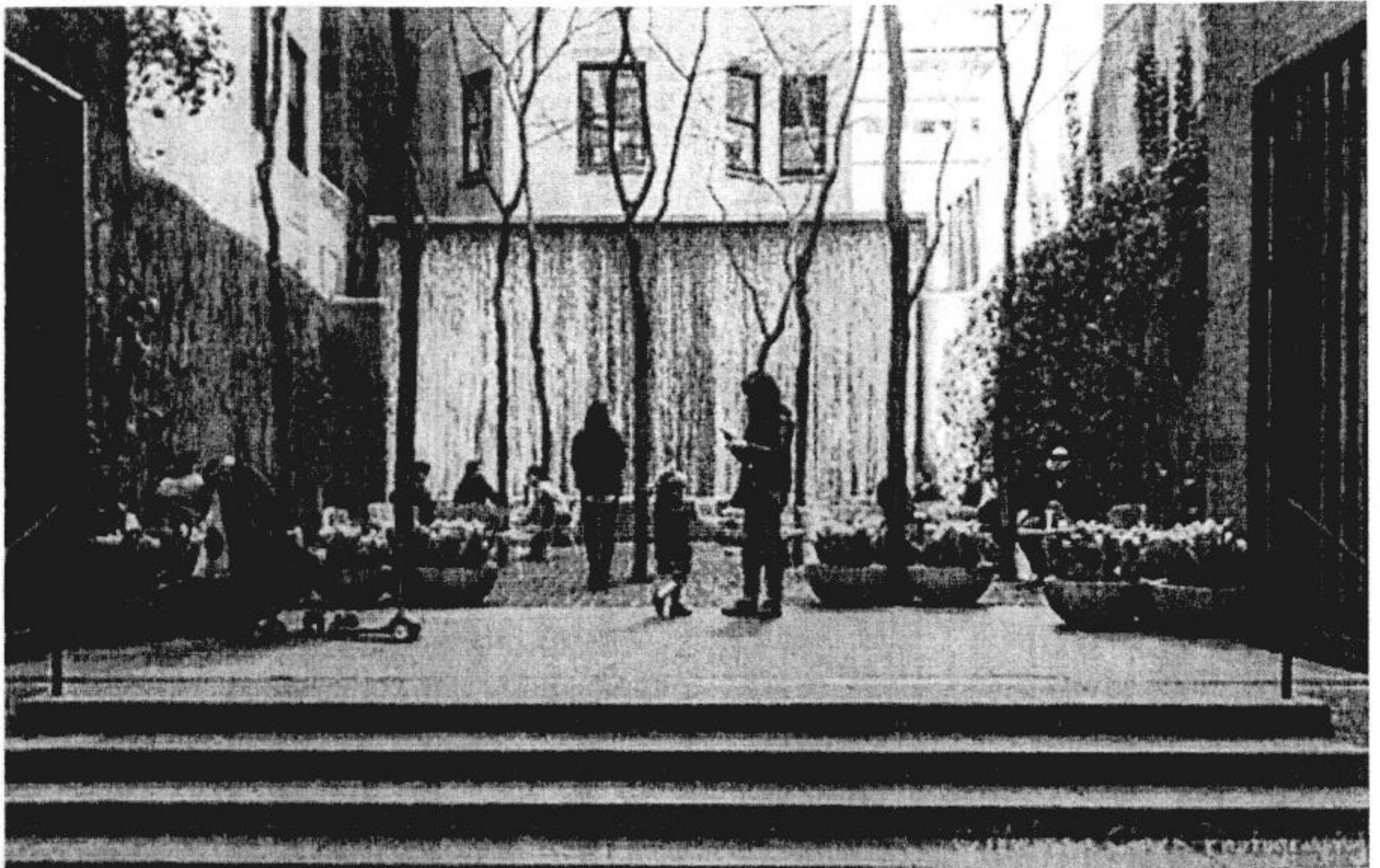
Stare Polesie jest najgęściej zabudowanym obszarem miasta i jest praktycznie pozbawione zieleni, zarówno przyulicznej, jak skwerów i parków, a istniejąca jeszcze zieleń poważnie degraduje się w związku z negatywnym oddziaływaniem zimowego solenia dróg oraz przebiegiem instalacji, uniemożliwiającym uzupełnianie nasadzeń. Dodatkowo Gmina sprzedaje kolejne tereny pod uzupełnianie zabudowy, co niedługo ostatecznie uniemożliwi zapewnienie godnych warunków życia w samym centrum historycznej Łodzi tysiącom ludzi. Wiem, jak ważne jest uzupełnianie budżetu miasta poprzez zbywanie nieruchomości, lecz proces ten musi też brać pod uwagę kwestie ekologiczne – czystość powietrza, likwidację wysp ciepła, konieczność odciążania kanalizacji deszczowej poprzez zwiększanie powierzchni czynnej biologicznie. Niestety, mam wrażenie, że polityka komunalna w tym zakresie jest realizowana cząstkowo i bez strategicznego określenia obszarów problemowych.

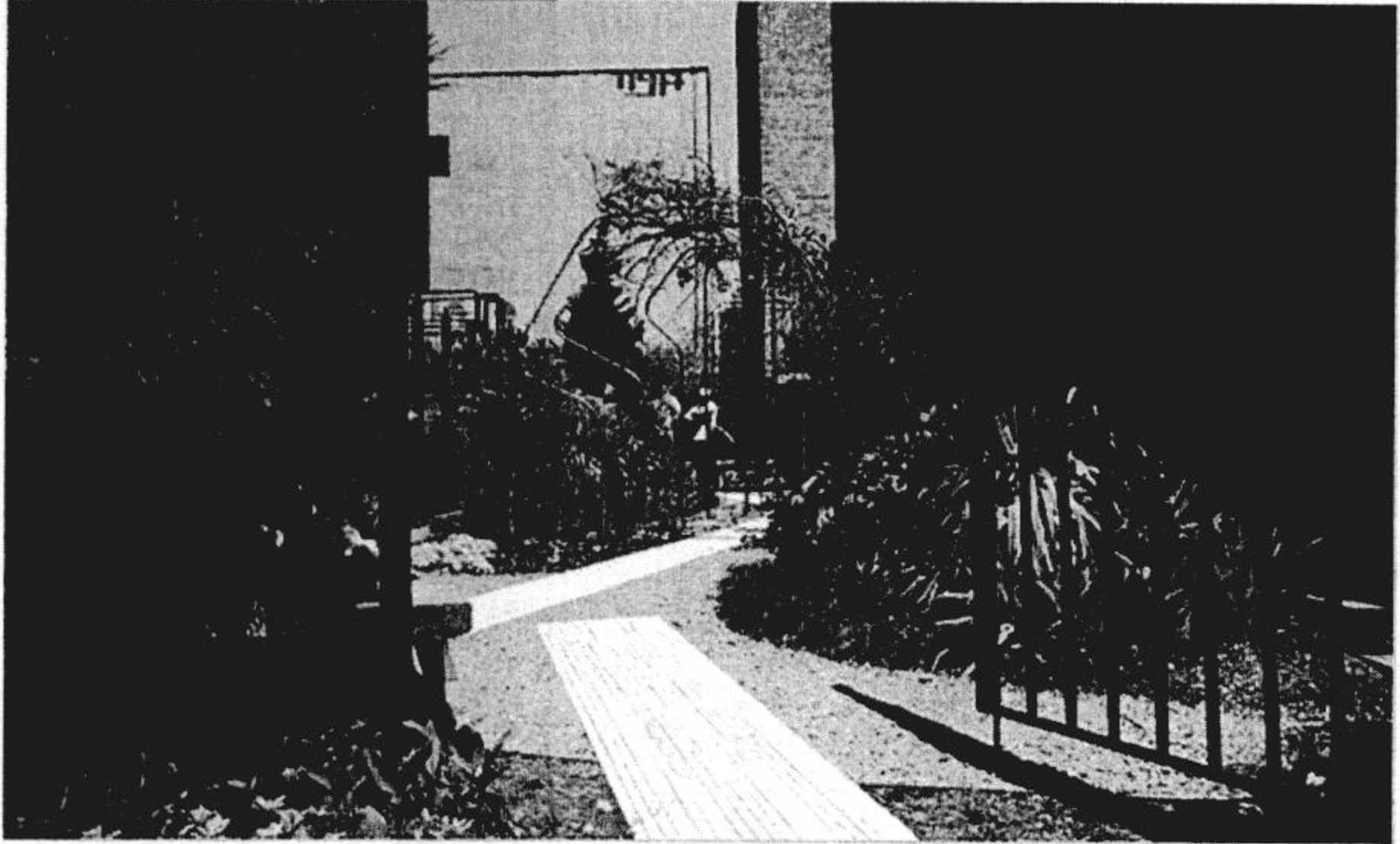
Zwracam się do Pani Prezydent o poważne traktowanie przez urzędników wszystkich wydziałów negocjacji z wnioskodawczynią i zablokowanie sprzedaży nieruchomości na Starym Polesiu do czasu uzgodnienia z nią lokalizacji parków kieszonkowych. Chodzi m. in. o tereny:

- Legionów 63, 65 i 67 (szykowane na sprzedaż)
- zieleńca przy Skłodowskiej-Curie/Żeligowskiego (planowany pod budowę biurowca)
- włączenie działki drogowej Więckowskiego/Pogonowskiego (będącej we władaniu ZDiT i dlatego wyrzuconej z puli) oraz działki Cmentarna/Legionów

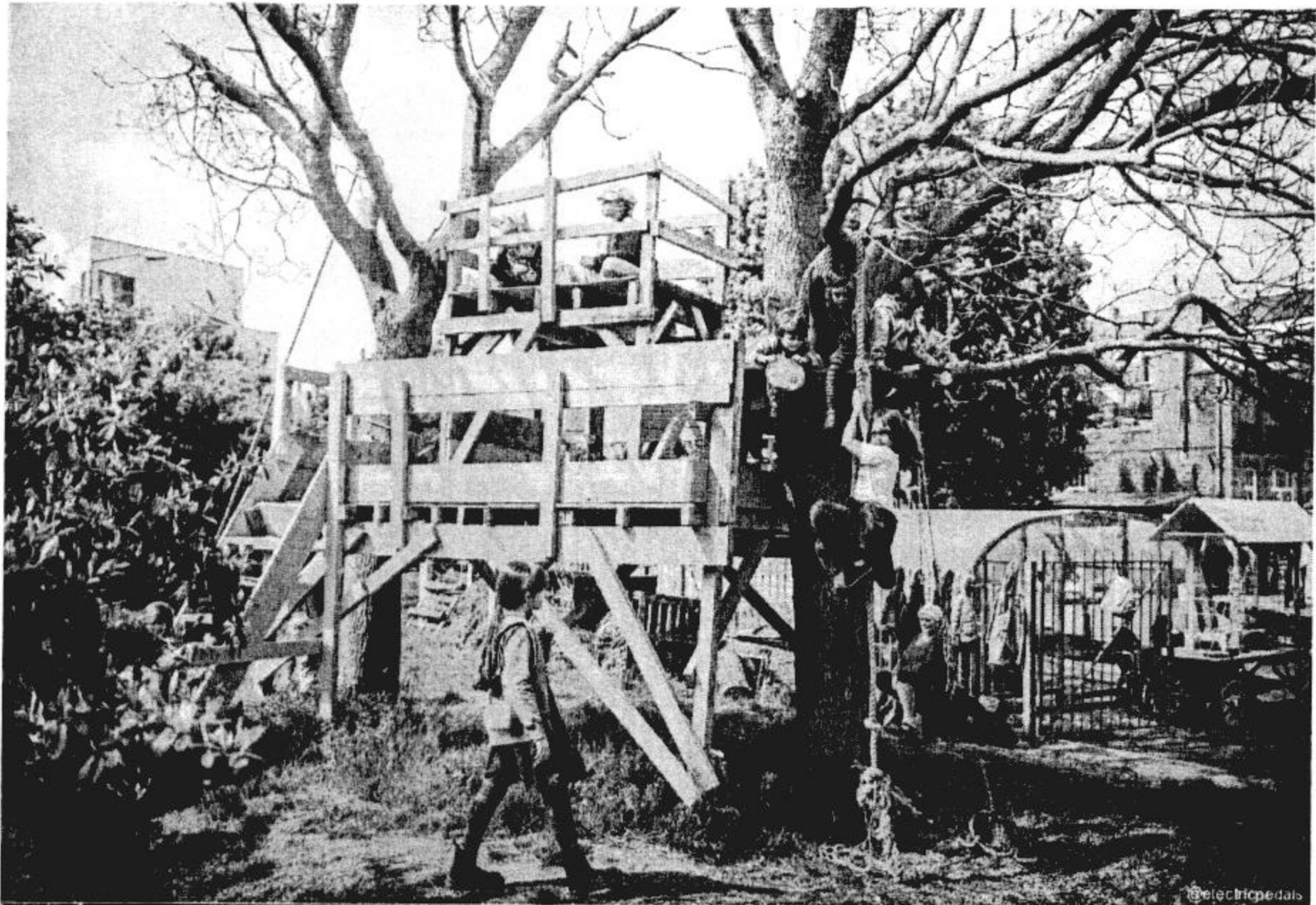
Proszę również o nadzór nad tym, by zagospodarowanie wybranych terenów było ciekawe i zróżnicowane zarówno pod kątem aranżacji zieleni, jak i doboru małej architektury i pełnionych funkcji. Musi też być ogólnodostępne i skłaniać do aktywnego wypoczynku. Bardzo ważne, nie ograniczać się ono do standardowych nasadzeń i dorzucenia kilku ławek. W parkach kieszonkowych pojawiają się zielone ściany, strumienie, artystyczne oświetlenie, miejsca do gry w boule, hamaki, leżaki. W Nowym Jorku i Londynie funkcjonują nawet wieloletnie programy tworzenia parków kieszonkowych i cieszą się one bardzo dużym powodzeniem. Poniżej przykłady wykorzystania przesmyków w zabudowie, miejsc po wyburzeniach na miejsca rekreacji dla mieszkańców miast.

*Z poważaniem
A. Szewczyk*









@electricpedals

